

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACJE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27 ^o 8 ^o 117	— 11, 6	0 ^o 70	Pl. Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	
16	2 6, 51 ^o	— 4, 3	1, 30	PPl. Zachodni „	Pogoda	
13	4, 97 ^o	— 5, 8	1, 16	„ „	Chmury	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Wczoraj mróz zelzał — ku południowi deszcz, dziś słońce kiedy niekiedy udzielało błogich promieni; — w południe wiosenny wiatr powiewał. Zdaje się że zima tegoroczna niewiele już dokaże. —

Na wtorkowem widowisku, po ulubionęj komedyi: *Szpada mojego Ojca*; — wybornie, — ale to wybornie odgranej, — nastąpił drugi *Balet dziecienny* pana Rosetti. — Publiczność serdecznie oklaskiwała te zgrabne i miłe dzieciaczki, które tak są ujmujące, śmiałe, pełne gracyi, — że widowisk podobnych nie prędko doczekamy na scenie naszej, któreby tyle wesołego humoru, tyle współczucia wzbudziły. — Szkoda że amfiteatr i galerya nie chcą się raz przekonać, że podobny bałecik, więcjby zrobił im przyjemności, jak sto *Turnierek*, *Beranków*, *Bosków* i t. p. na których tak zapamiętałe nieraz cisnęły się, — a bałeciku najmilszego, rozpraszającego najposępniejsze myśli zaniedbują. — Ale natomiast parter i łoże na obu wystawach były dosyćliczne, — i ani wątpić że trzy ostatnie balety jeszcze liczniejszych ściągnąłubowników tak ładnych, tak niewinnych obrazów. —

Karnawał tegoroczny, prócz teatru, przedstawia liczne zabawy. Mamy Kassyna, maskarady, wieczory tańcujące, panoramę; koncerta. Wczoraj p. Meyer dał drugi *koncert* w sali p. Kozła. —

Dziś po drugi raz wystawny dramat Viktora Hugo: *Andżelo*; — jutro zaś na benefis pani Holzman (dawniej Królikowskićj) wznowiony ładny dramat: *Paraviedes*. —

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOSCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

— Paryż 10 Stycznia. —

Dzienniki *La Quotidienne* i *Gazette de France* za nadużycie druku skazane zostały, na następujące kary: Wydawca pierwszej na zapłacenie 8000 franków i rok więzienia; wydawca drugiej na 6000 franków i dwa roku więzienia. Są to wyroki surowe, jak za restauracyi nawet jeszcze nie były, ale sławne.

Spodziewają się tu powszechnie, że w tegorocznej izbie parów xiążę Nemours wystąpi jako mowca parlamentarny. —

Komitet cenzury teatrów paryzkich zabronił przedstawić nowego dramatu Pana Sue, ułożonego z dzieła pod napisem: »*Tajemnice Paryża*.« —

Polityczne okoliczności Hiszpanii zapowiadają nową katastrofę; — listy nadchodzące z różnych części tego kraju niedozwalają nawet o tém wątpić, jakkolwiek obecny porządek rzeczy zdaje się temu zaprzeczać. Czas pokaże, i to zapewne w krótkce, jak dalece twierdzenie to zasługuje na wiarę? —

— Madryt 4 Stycznia. —

Królowa zatwierdziła kapitulacye warowni Figueras, pomiędzy baronem Meer i pułkownikiem Ametler zawartą. —

Pan Bulwer poseł angielski złożył dziś królowej swoje listy wierzytelne. —

Wiadomości nadchodzące z prowincyi, są bardzo zaspokajające. —

Dziś wieczorem przybiegł tu goniec z Paryża z odpowiedzią królowej Krystyny względem powrotu jęj do Hiszpanii. Odpowiedź ta ma byđ przychylna. —

Słychać że poseł pewnego mocarstwa radził ministrem, bardzo nawet natarczywie, aby niezwłocznie zwołali na powrót kortezów.

WIADOMOSCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— Paryż 2 Sycznia. —

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych w biurach, była w niektórych mowa o odwizinach legitymicznych deputowanych w Londynie u xięcia Bordeaux. ale pp. Berryer, Bechard i xzę Valmy jako uczestnicy oświadczyli, że tylko przed razem zgromadzoną izbą złożą tłumaczenie swego postępowania. Pan Chambolle z dynastycznej opozycji oświadczył się także przeciw postępowaniu legitymicznych deputowanych.

Na członków kommissyi adresowej izby deputowanych obrani zostali następujący deputowani: W biurze 1szem p. St. Marc Girardin, w drugim p. Nisard, w 3cim p. Ducos, w 4tem p. Demousseaux de Givre, w 5tem p. Bignon (ten po trzecim głosowaniu dopiero obrany został, i to z przychyleniem się opozycji, która marszałka Sebastiana, właściwego kandydata konserwatystów, przyjąć nie chciała), w 6m p. Bethmont, w 7em p. Baume (pan Thiers otrzymał tylko 10 głosów przeciw niemu), w 8 p. Hebert, w 9em p. Dellessert. Z tych tylko pp. Ducos i Baume należą do opozycji. Z tego wuosić można osnowie przyszedłego adresu.

Co do uposażenia xięcia Nemours, jest już wiadomem, że p. Guizot nie uczyni z niego kwestyi gabinetowej, poznawszy, że większość konserwatystów postanowiła głosować przeciw uposażeniu. Zaledwie sto deputowanych liczyć można, którzyby zezwolili na ten projekt, wszystkie odcienia są mu przeciwnie. Wszelkie usiłowania ministerstwa w zjednanu sobie konserwatystów nie powiodły się.

Panowie Donoso i Ros-Olano opuścili tę nocą Paryż udając się napowrót do Hiszpanii. Aż do ostatniej chwili mieli nadzieję, że będą towarzyszyć Królowej Krystynie do Madrytu.

— Dnia 3 Sycznia. —

Na wczorajszem zgromadzeniu Izby deputowanych przy wyborze członków do kommissyi adresowej, jeszcze znacznie objawiła się większość konserwatystów niż przy organizacji biur. Pomiędzy 9 kommissarzami, stronnictwo konserwatystów liczy 7 a opozycja 2, jak wczoraj było doniesionem. Liczba w biurach obecnych deputowanych wynosiła 327, z tych konserwatyści mieli 203 głosów; a opozycja 123. Rozprawy w biurach dotyczyły głównie trzech punktów: stosunków między Anglią i Francją, projektu do prawa względem publicznego wychowania, i podróży kilku deputowanych do Londynu. Paragraf dotyczący przyjaznych stosunków między Francją i Anglią roztrząsany był w 7 biurze przez p. Thiers, a w 9 przez p. Bilault w wyrażeniach, które w porównaniu z namietnością, z jaką p. Duvergier de Hauranne mówił w tym przedmiocie w biurze 2gim, uważać należy za umiarkowane i stosowne. Rozprawy w kilku biurach nad projektem względem wychowania publicznego, przekonywają jak wielki interes przywiązują do

tego przedmiotu. Energia z jaką pp. Girardin i Nisard, członkowie konserwacyjni, obstawali za prawami rządu, i powszechne zadowolenie, jakie sprawili, okazuje widocznie, jak większość izby jest w tym względzie usposobiona. Co się tyczy podróży, którą kilku członków izby przedsięwzięło do Londynu dla odwiedzenia xięcia Bordeaux, wszystkie biura były za tem, aby nagana dla nich była zamieszczona w adresie od powiadającym na mowę tronową.

(Z Korresponden.) — Wczorajsze rozprawy w biurach izby deputowanych podają myślnicemu dostrzegaczowi rozliczną materję do czynienia uwag. Oddawna inż deputowani konserwacyjni (ministeryalni) nie byli tak zgodni z opozycją w kwestyi dynastycznej; jaką jest uposażenie xięcia Nemours. Dziś zapewniano w sali konferencyjnej Izby deput. że po bardzo żywym posiedzeniu rady ministrów, odbytem dziś rano w Tuileryach, projekt uposażenia został ostatecznie na bok odłożony.

Zapewniano wczoraj, że we wszystkich biurach izby deputowanych gdzie zasiadali stronnicy gabinetu, była mowa o podróży legitymistów do Londynu, i że pierwsi żądali, aby w adresie do króla zawarty był ustęp o świętości przysięgi. Pomiędzy niemi wiehrabia d'Haussenville, zięć xięcia Broglie, mówił najgorliwiej za umieszczeniem takowego ustępu. Z deputowanych legitymicznych, którzy odbyli podróż do Londynu, tylko margrabia Laroche-Jacquelin z powodu choroby nie znajdował się na wczorajszych obradach w biurach. Wszyscy zaś inni mianowicie: p. Berryer, baron Larrey i xiężę Valmy, podnieśli rzuconą sobie rękawicę i oświadczyli, że chętnie odpowiedzą na to przy rozpocząc się mających rozprawach nad adresem.

Ze Strasburga piszą pod d. 27 z. m. W skutek postanowienia ministerstwa wojny, ci Francuzi, którzy się urodzili w r. 1823, wezwani zostali, aby niezwłocznie podali się do listy kontyngensowej; z pewnością jednak sądzić można, że jeżeli nieprzewiedziane nie nastąpią wypadki, spisowi z tego roku nie zostaną jeszcze na przyszły rok pod chorągwie wezwani. Gała uwaga terażniejszego rządu zwrócona jest teraz prawie wyłącznie na stolicę i jej codziennie rozszerzające się fortyfikacye, gdyż w miarę ich postępu zmienia się także cały strategiczny system naczelnych władz wojskowych. Marszałek Soult powziął był przed niejakim czasem plan rozszerzenia tutejszej ludwisarni tak, aby przez zastosowanie większego aparatu parowego, znacznie powiększona być mogła liczba wyrabiających się pocisków ciężkiego kalibru, gdyż z jednej strony cyta della Paryzka wymaga mnóstwa dział, z drugiej zaś strony wychodzą znaczne ich zapasy do Algieru, dla obrony wojskowej zakładających się tam osad rolniczych. Zdaje się, że całe ministerstwo nie przychyliło się do tego planu wielu bowiem oficerów z wyższego korpusu

inżynierów w Paryżu nalegało [na to, aby w samej stolicy założyć wielką ludwisarnię. Lecz i ten plan nie został jeszcze dotychczas przyjęty.

— *London 2 Stycznia* —

Ministryeralny dziennik *Standard* ogłasza, że wiadomość przez dzienniki *Globe* i *Morning Chronicle* udzielona, jakoby gabinet postanowił odwołać hr. Grey, jako lorda namiestnika Irlandyi, za zupełnie bezzasadną.

— *Rotterdam 30 Grudnia*. —

Wczoraj wieczorem zawiął tu okręt *Curaçao* ze zwłokami J. K. M. hr. Nassauskiego, ale z powodu niskiego stanu wody, dopiero o północy można je było na ląd wysadzić.

Dziś z rana przybyli tu król i królowicze, i po obejrzeniu śmiertelnych zwłok króla Wilhelma, powrócili do Hagi.

— *Darmstadt 2 Stycznia*. —

Jęj C. W. cesarzowna, i W. księżna Marya Alexandrowna, małżonka następcy tronu ross. zabawi tu jeszcze przez niejaki czas w gronie rodziny wielko książęcej.

— *Moguncya 31 Grudnia*. —

Onegdaj umarł tu nagle austriacki generał major Bubna. Żył lat 74. Już w wojnie tureckiej walczył pod generałem Laudon, następnie miał udział w wojnach przeciwko rzeczywistej francuzkiej i cesarstwu. W czasie blokady Moguncyi r. 1794 i 1795 stał tu załogą i bił się walecznie z Francuzami. Potem w roku 1816 przybył tu na załogę jako półkownik i zostawał wciąż przez lat 20, poczem mianowany został generałem i przeniesiony był do Włoch. Otrzymał pensję emerytalną, przeniósł się znowu do naszego miasta, z kąd żona jego była rodem.

— *Schwübisch Hall 1 Stycznia*. —

(Gaz. O. P. A. Z.) — Niesiyetana zbrodnia zgrozą tu przejmując całą publiczność! — Tutejszy nożownik Wurm, chcąc po raz trzeci się rzeźnić a sądzić, że córka jego jedynaczka z pierwszego małżeństwa, lat 17 mająca, której najatktem po matce zarządzał, na przeszkodzie mu stanie; wykonał okropne swe postanowienie i zamknął dziewczynę tę w jakąś ciasną i podługowatą skrzynię. W tém strasliwym więzieniu nieszczęsna ta istota cztery tygodnie w stanie żywopochowanej przetrwała; pobierała od nieludzkiego ojca codziennie po dwa lub trzy kartofle na pokarm, która to licha strawa wszelako więćć do utrzymania jej się przyczyniła, aniżeli ojciec może zamierzał, kiedy w tak ciasnym więzieniu przy lepszym pokarmie zapewne byłaby zginęła. Nareszcie w ciągu zeszłego tygodnia sąsiedzi powzięli podejrzenie i władza w to się wdała. Znalezione nieszczęśliwą i wyciągnięto ją — na wół zginięłą i od robactwa torzoną, całkiem skrzywioną i nie mającą już tyle siły, aby się wyprostować. Wurma i jego narzeczoną natychmiast aresztowano, a na pierwszym badaniu zapytany o powody do takiej zbrodni, oświadczył, że je

żeli nie dobrze postąpił, Bóg go już ukarze na tamtym świecie; ale władza światowa do tego mieszać się niema prawa. — Zjawiskiem to fizyologicznym szczególnego rodzaju, że córka Wurma w czasie swego okropnego więzienia mowę całkiem straciła albo zapomniała — przynajmniej po oswobodzeniu swoim aż do obecnej chwili ani jednego słowa nie wyrzekła.

— *Madryt 28 Grudnia*. —

Dzisiejsza *Gazeta* podaje smutny obraz, jakie przedstawiał kongres na ostatnich posiedzeniach, za jedyny powód zawieszenia takowych, rząd bowiem spodziewa się, że z czasem ochłodną rozgrzane umysły i powrócą do zdrowej rozwagi.

Do dnia dzisiejszego nie nadeszła tu jeszcze odpowiedź królowej Krystyny, na uczynione do niej wezwanie, aby powróciła do Hiszpanii. Wprawdzie uznają tu powszechnie potrzebę, aby przy młodej królowej Izabelli, choćby dla samej przyzwoitości, znajdowała się jedna z najznakomitszych dam, i nikt nie wątpi; że wpływ królowej matki najdobroczynniejby działał, nie sądzę jednak, aby nawet w Paryżu doradzano królowej wdowie udanie się przynajmniej w tej chwili do kraju, jeszcze tak nieuporządkowanego.

P. Martinez de la Rosa wkrótce będzie mianowany posłem przy dworze paryzkim, dokąd się ma udać przed 15 Stycznia.

— *Lizbona 23 Grudnia*. —

Depesza telegraficzna doniosła wczoraj z Castella Branca, że tam przybył dnia 19 b. m. były prezes ostatniego gabinetu hiszpańskiego, Olozaga. *Correjo Portuguez* donosi dziś, że Olozaga stawiał się tam przed miejscową władzą z paszportem wygotowanym przez jednego z zagranicznych ministrów w Madrycie, na imię kupca. Olozaga miał oświadczyć, że przez nadzwyczajne okoliczności zmuszony został do opuszczenia swego kraju i prosi o schronienie w Portugalii. Niektóre osoby zapewniają, że się już tu znajduje w hotelu posła angielskiego.

— *Konstantynopol 20 Grudnia* —

Dwuletnia córka Sultana, księżniczka Neire, umarła dnia 18 b. m.

Otomański poseł przy dworze francuzkim, Reszid pasza, odpłynął dnia 17 b. m. na parostatku francuzkim na miejsce swego przeznaczenia.

Dnia 16 umarła tu małżonka nadzwyczajnego posła pruskiego p. Lecoq.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 17 do dnia 18 Stycznia.

Olszewski Wincenty ob., Gasiński Mikołaj ob., Rolland Tekla ob., z Polski; — Bukowski Teodor ob., Lizewicz Rafał ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Keller Robert, Hanowicz Piotr, do Polski; — Stanowski Stanisław ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe

MY PREZES I SENATOROWIE.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okregu.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał wydał następujący wyrok:

Działo się w Krakowie w domu władz sądowych na Audyencyi publicznej Trybunału Wolnego M. Krakowa i Jego Okregu w piątek to jest; dnia dwunastego Stycznia 1844 r.

Wydział I.

Obecni:

Dymidowicz Sędzia Prezydujący.

Ciszewski } Sędziowie
Boguński }

Janicki Pisarz.

(podpisano) *Dymidowicz Janicki.*

Wskutek prośby przez Alojzego Schwartz kupca i obywatela Miasta Krakowa pod dniem 12 Stycznia 1844 r. do N. 190 Dzień. Tryb. podanej, o ogłoszenie upadłości handlu Mojżesza Kronengolda, Trybunał zważywszy; że Mojżesz Kronengold wyznał się być dłużnym do wexlu z dnia 9 Lipca 1843 r. na rzecz domu handlowego Rosenfeld Behrend et Comp. w Frankforcie wystawionego summa talarów 308 sreb. gr. 14 denar. 6 w pruskim courancie wypłacić się mającą na terminie noworocznego jarmarku 1844 w Lipsku i wypłaty wexlu rzeczzonego Alojzemu Schwartz ceasyonaryuszowi odmówił, jak pokładany protest przez notaryusza Placera w dniu 11 Stycznia b. r. spisany przekonywa. Zważywszy że według artykułu I. kodexu handlowego księgi III. każdy handel prowadzący, a płacić nastający jest w stanie upadłości, przeto Trybunał w myśl artykułu 1. 5. 13. i następnych kodexu handlowego księgi III. handel pod firmą Mojżesza Kronengold w Krakowie na Kazimierzu eksystujący, za upadły ogłasza, termin upadłości tej z dniem 11 Stycznia b. r. oznacza, a następnie wzywa Sąd Pokoju Okregu II. Miasta Krakowa o przyłożenie pieczęci na majątku upadłego handlu, a Dyrekcją Policji o dodanie straży upadłemu, kommissarzem upadłości z grona swego sędziego Ciszewskiego wyznacza, kuratorami zaś Soswińskiego O. P. D. adwokata i Antoniego Wojeżyńskiego kupca i obywatela M. Krakowa ustanawia. Opłatę wpi-su zawiesza.

Osądzono w I. Instancyi z temczasową exekucją.

(podpisano) *Dymidowicz Janicki.*

Zalecamy i rozkazujemy i t. d.

(podpisano) *Dymidowicz Janicki.*

Za zgodność niniejszej kopii z oryginalnym wyrokiem, zaświadcza Pisarz Trybunału W. M. Krakowa i J. O. *Janicki.*

Nro. 41.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okregu.

Wzywa Andrzeja Tylkowskiego i Maryannę Gołębiowską lub prawa ich mających, aby po odbiór masy Kajetana Tylkowskiego z kwoty zł. 19 gr. 10 w gotowiznie i z kwoty zł. 9 gr. 8 hypotecznie ubezpieczonej, składającej się w ciągu miesięcy 3 do Trybunału z stosownemi dowodami zgłosili się pod rygorem przyznania powyższej masy na rzecz skarbu publicznego.

Kraków d. 12 Stycznia 1844 r.

Sędzia Prezydujący,

J. PARENSKI

Sekr. *Lasocki*

(1r.)

Nro. 6761.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okregu.

Wzywa mających prawo do kwoty złp. 20 tytułem kaucyi przez Franciszka Hahn do sporu z Agnieszka Kajderową w depozyt sądowy złożonej, aby po odbiór takowej z stosownym dowodem w terminie 3 miesięcy do Trybunału zgłosili się pod rygorem wprowadzenia skarbu publicznego w posiadanie tej masy jako opuszczonej.

Kraków d. 15 Grudnia 1843 r.

Sędzia Prezydujący,

J. Dymidowicz.

Lasocki Sekr.

(3r.)

Nro 6403.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okregu.

Wzywa mających prawo do masy wierzyteli Paula Schina, jakoto: Józefa Reieherzdorfera, Kunegundę hr. Zelińską i Józefa Prato-bewera z kwoty zł. 1 gr. 13 w gotowiznie i złp. 460 w skryptach składającej się, aby z dowodami prawa ich wykazać zdolnemi do Trybunału w zakresie miesięcy trzech zgłosili się pod rygorem przyznania takowej w razie przeciwnym, na rzecz skarbu publicznego.

Kraków d. 30 Grudnia 1843 r.

Sędzia Prezydujący

Miętuszewski

Sekr. *Lasocki.*

(3r.)

Prawnie zajętych 22 forsztów dębowych, i 4 miękkiego drzewa, będą dnia 23 Stycznia r. b. 1844 o godzinie 10 z rana, w składzie domu N. 147 na Nowym Swiecie przy Krakowie sytuowanym, przez publiczną licytacją za gotową zapłatę sprzedane.

Kraków d. 17 Stycznia 1844 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.